

## Nieubezpieczony Polak na wakacjach

2019-07-29



Ponad połowa Polaków wyjedzie w tym roku na zagraniczne wakacje bez ubezpieczenia. Turyści, którzy zdecydują się na polisę wybiorą głównie kartę EKUZ lub standardowe ubezpieczenie w biurze podróży - wynika z badania Diners Club Polska. Powodem może być przede wszystkim oszczędność. Spośród turystów, którzy zdecydują się na wykup ubezpieczenia, aż co trzeci wybiera najtańszą opcję, rok temu był to zaledwie co dziesiąty.

Polacy na wakacjach lubią ryzykować. Ponad 54 proc. turystów wyjeżdżających na zagraniczne wakacje nie skorzysta z żadnego ubezpieczenia. Jeśli zdecyduje się już na polisę będzie to karta EKUZ (Europejska Karta Ubezpieczenia Zdrowotnego) - tak wybierze 13,5 proc. lub standardowe ubezpieczenie w biurze podróży - 12 proc. Niecałe 8 proc. wykupi polisę w firmie ubezpieczeniowej, a 2,2 proc. turystów skorzysta z innej polisy np. oferowanej w karcie kredytowej. Ponad 10 proc. jeszcze nie zdecydowało czy skorzysta z ubezpieczenia.

Niestety nadal większość Polaków wyjeżdża na zagraniczne wakacje bez ubezpieczenia. Podobnie jak rok temu, zrobi tak co drugi turysta. Jest to mniej niż jeszcze w 2017 r., kiedy zagranicę bez polisy wyjeżdżało ponad 70 proc. badanych, jednak odsetek nadal jest duży. Powodów takich decyzji może być wiele, jednym z nich są oszczędności. Musimy jednak pamiętać, że wyjazd bez ubezpieczenia jest bardzo ryzykowny, szczególnie jeśli podróżujemy w dalsze zakątki świata. Warto też pamiętać, że ubezpieczenie nie musi być drogie, np. niektóre instrumenty płatnicze oferują takie polisy w pakiecie - mówi Monika Masztakowska z Diners Club Polska.

### Mieszkańcy wsi i małych miast najczęściej ryzykują

Bez ubezpieczenia na zagraniczne wakacje wyjedzie aż 70 proc. badanych z małych miast (do 50 tys. mieszkańców). Jeśli już zdecydują się na polisę to wybiorą standardowe ubezpieczenie w biurze podróży – zrobi tak co czwarty. Podobnie jest w przypadku mieszkańców wsi. Ponad 62 proc. wyjedzie bez żadnej polisy, 12 proc. wykupi standardowe ubezpieczenie w biurze podróży, a z karty EKUZ skorzysta 5,5 proc. Specjalną polisę u ubezpieczyciela wykupi 12,4 proc.

Wybierając rodzaj ubezpieczenia powinniśmy wiedzieć o kilku aspektach. Na przykład wyjeżdżają na teren UE z kartą EKUZ, warto pamiętać, że pokrywa ona różne świadczenia w zależności od kraju członkowskiego. Jeśli dane świadczenie jest refundowane w Polsce nie znaczy to, że w innym państwie również będzie. Natomiast w przypadku standardowych ubezpieczeń w biurze podróży, często mają one niskie sumy gwarantowane. Wyjeżdżając w dalszą

podróż istnieje ryzyko, że w razie nieszczęśliwego wypadku polisa może nie pokryć wszystkich kosztów i resztę będziemy musieli zapłacić sami - mówi Monika Masztakowska z Diners Club.

Najrzadziej bez polisy wyjeżdżają ankietowani z metropolii powyżej 500 tys. mieszkańców - 28,4 proc. Ponad 15 proc. wykorzystuje kartę EKUZ, 6,6 proc. zdecyduje się na standardowe ubezpieczenie w biurze podróży, a 6,1 wykorzysta inną polisę np. oferowaną przez karty kredytowe. Badani z tej grupy najchętniej wybiorą się po ubezpieczenie bezpośrednio do ubezpieczyciela – co czwarty.

Im mniejsze zarobki tym rzadziej decydujemy się na polisę

Jak wynika z badań Diners Club Polska, wyjazdy bez ubezpieczenia determinują m.in. zarobki. Im większy dochód tym chętniej wykupujemy polisę. Ponad trzy czwarte ankietowanych o dochodach do 2 tys. zł wyjedzie bez ubezpieczenia. W przypadku osób z zarobkami między 2 a 3 tys. zł już 56,2 proc. Natomiast badani, którzy mają dochód na poziomie 4-5 tys. zł, bez polisy wyjedzie 18,8 proc., a z zarobkami powyżej 5 tys. zł tylko 21 proc. Osoby najlepiej zarabiające (powyżej 5 tys. zł) najczęściej wykupią również polisę bezpośrednio w firmie ubezpieczeniowej – 44,4 proc.

Ubezpieczenie turystyczne powinno być obowiązkowym elementem planowania podróży zagranicznej. W trakcie swojego ostatniego wyjazdu do Tajlandii zdarzył mi się poważny wypadek - oczywiście całkowicie niespodziewany. Musiałem dwa tygodnie spędzić w szpitalu w Bangkoku, a następnie zostać przetransportowany w asyście medycznej do Warszawy. Gdyby nie polisa, którą mam w pakiecie swojej karty płatniczej, za pomoc medyczną musiałbym zapłacić 180 tysięcy złotych. Na szczęście wszystkie koszty pokrył ubezpieczyciel - mówi Grzegorz Micuła, podróżnik, autor ponad trzydziestu przewodników turystycznych.

Wybierając polisę kierujemy się głównie ceną

Turystom, którzy zdecydują się na zakup ubezpieczenia zależy przede wszystkim na tym, by było ona najtańsza - 32 proc. Drugim najważniejszym aspektem jest, żeby obejmował również członków rodziny (28 proc.). Natomiast tylko 16 proc. dobiera swoje ubezpieczenie do miejsca wyjazdu i rodzaju planowanych aktywności. 9 proc. badanych kieruje się wysokością sumy gwarantowanej, na jaką opiewa ubezpieczenie.

W porównaniu do zeszłego roku nadal niewiele osób zwraca uwagę na sumę gwarantowaną, czyli wysokość kwoty do jakiej obejmuje nas ubezpieczenie. Jest to niezwykle ważne zwłaszcza w przypadku dalekich podróży lub do państw, gdzie opieka medyczna jest bardzo droga. Koszty nagłej pomocy medycznej mogą wtedy wynieść nawet kilkaset tysięcy złotych. Gdy nie pokryje ich polisa, resztę zapłacić musi turysta - mówi Monika Masztakowska z Diners Club.

Rok temu Polacy najczęściej zwracali uwagę na miejsce i rodzaj wykonywanych czynności - 32 proc. W porównaniu do 2018 r. niepokojąco wzrósł odsetek osób, które kierują się głównie ceną - o 21 pkt. proc. Z kolei mniej badanych zwracało uwagę, by ubezpieczenie obejmowało także członków rodziny (o 11 pkt. proc.).

Nota metodologiczna: Badanie zostało zrealizowane przez Instytut Badań Rynkowych i Społecznych 25-26 kwietnia 2019 r. metodą telefonicznych, standaryzowanych wywiadów kwestionariuszowych wspomaganym komputerowo (CATI), na ogólnopolskiej grupie 1100 pełnoletnich Polaków